



NADCHODZĄ ZMIANY

WYDANIE SPECJALNE
WYBORCZE

WRZESIEŃ 2006 r.

Informator Związku Zawodowego Pracowników Ruchu Ciągłego Zakładów Azotowych „Puławy” SA

tel. (0-81) 887-69-72 fax (0-81) 887-50-58 www.zzprc.pulawy.pl e-mail: pu_zzprc@poczta.onet.pl

PRZED DRUGĄ TURĄ WYBORÓW

Wyniki pierwszej tury wyborów członka zarządu Zakładów Azotowych „Puławy” SA nie pozostawiły wątpliwości odnośnie tego, jakie są preferencje wyborcze poszczególnych grup pracowniczych w naszej firmie. Głosowanie to pokazało również, że dostęp do urny wyborczej przekłada się wprost proporcjonalnie na frekwencję wyborczą. I tak np. pracownicy, którzy przez trzy kolejne dni po kilka godzin mieli możliwość zagłosowania, wzięli udział w wyborach niemal w stu procentach. Z kolei ci, którzy po

nocnej zmianie mogli głosować tylko przez pół godziny i to jeszcze na innym wydziale niż ten, na którym pracują, wykazali się frekwencją minimalną. Tak się złożyło, że to właśnie elektorat naszego kandydata Mieczysława Wiejaka miał utrudniony dostęp do urn.

Nie ulega wątpliwości, że w drugiej turze o wyniku wyborów zadecyduje przede wszystkim frekwencja. Proszę więc wszystkich gorąco, aby wzięli udział w głosowaniu.

SŁAWOMIR WRĘGA

MIECZYŚLAW WIEJAK



**Kandydat na członka zarządu
Zakładów Azotowych „Puławy” SA**

Rekomendowany przez Związek Zawodowy
Pracowników ZA „Puławy” SA oraz
Związek Zawodowy Pracowników Ruchu Ciągłego

Szanowni Państwo!

W pierwszej turze wyborów na członka zarządu Zakładów Azotowych „Puławy” SA blisko 44 proc. pracowników naszej firmy oddało swój głos na mnie. Chciałbym tą drogą serdecznie podziękować wszystkim, którzy obdarzyli mnie zaufaniem.

Mimo, że uzyskałem najlepszy wynik spośród trzech kandydatów do zarządu, głosowanie w pierwszej turze nie przyniosło rozstrzygnięcia. Zwracam się zatem do wszystkich moich zwolenników – zarówno tych, którzy głosowali w pierwszej turze, jak i tych, którzy z różnych powodów nie dotarli do urn – aby wzięli udział w drugiej turze wyborów i zagłosowali na mnie. Apeluję również do tych, którzy do tej pory nie mieli swojego kandydata oraz do tych, którzy głosowali na Andrzeja Smętka: **Zaufajcie mi i oddajcie na mnie swój głos!**

Jestem przekonany, że w czasie trzyletniej pracy w zarządzie Zakładów Azotowych „Puławy” SA należycie dbałem o rozwój naszej firmy, a także o zabezpieczenie interesów pracowników. Byłem m.in. inicjatorem zawarcia Zakładowego Układu Zbiorowego Pracy, który wszedł w życie z dniem 1 maja br. Przyczyniłem się również do uruchomienia ostatnich podwyżek płac.

Ponadto chciałbym wspomnieć o tym, że 22 września 2006 r. zarząd ZAP zawarł porozumienie ze Związkiem Zawodowym Pracowników Ruchu

(Ciąg dalszy na stronie 2)



(Ciąg dalszy ze strony 1)

Ciągłego, kończące spór zbiorowy. W porozumieniu tym ustaliliśmy, że wdrażanie pięciobrygadowej organizacji pracy zakończy się 20 lipca 2007 r. Cieszę się, że już wkrótce wszyscy pracownicy zatrudnieni do tej pory w systemie czterobrygadowym będą pracowali w lepszych warunkach, znacznie bardziej przyjaznych dla zdrowia.

Szanowni Państwo!

Jeżeli wybieriecie mnie na członka zarządu Zakładów Azotowych „Puławy” SA na kolejną kadencję, będę nadal godnie reprezentował interesy wszystkich pracowników naszej firmy i dbał o ich należyte zabezpieczenie, chociażby poprzez doskonalenie zapisów Zakładowego Układu Zbiorowego Pracy. Będę również dążył do ujednoczenia systemu wynagradzania w spółce.

Jako członek zarządu będę się też troszczył o rozwój naszego przedsiębiorstwa. Zakłady Azotowe „Puławy” SA muszą pozostać nowoczesną, wiodącą w branży firmą, która potrafi sprostać wymaganiom rynku i konkurencji. Naszej spółce potrzebne są inwestycje, dzięki którym możliwa będzie dywersyfikacja produkcji, co z kolei pozwoli nam na utrzymanie pozycji czołowego producenta nawozów oraz chemikaliów w Polsce i na świecie. Nie wolno nam zapominać również o starszych instalacjach - konieczne są nakłady finansowe na odtwarzanie i modernizację funkcjonujących tam aparatów i urządzeń. To wszystko pozwoli nam nie tylko utrzymać dotychczasowe miejsca pracy i tworzyć nowe, ale też osiągnąć sukces ekonomiczny.

Z wyrazami szacunku

MIECZYŚLAW WIEJAK

STAWIAM NA MIECZYŚLAWA WIEJAKA

Mieczysław Wiejak przez trzyletni okres sprawowania funkcji członka zarządu Zakładów Azotowych „Puławy” SA udowodnił, że jest człowiekiem, który umie godzić interes firmy i załogi. Mimo, że zrobiono wiele, by utrudnić mu prawidłowe wykonywanie obowiązków, nigdy nie sprzeniewierzył się załodze. Jest człowiekiem skromnym, ma jednak dużą zdolność krytycznej i niezależnej oceny problemów, z jakimi przyszło mu się zmierzyć.

Zdarzało się, że prezentowaliśmy odmienne stanowiska w wielu sprawach, nigdy jednak nie powodowało to konfliktu. Zawsze miałem pewność, że do Wiejaka można się zwrócić z każdą sprawą, a on nie odmówi pomocy. Wiedzą o tym wszyscy ci, którzy zetknęli się z nim bezpośrednio. Drzwi do jego gabinetu nigdy nie były zamknięte przed nikim.

Przez okres 10-letniej współpracy - zarówno w działalności związkowej, jak i w organach naszej spółki - zawsze był wyczulony na głosy pracowników. On nie obiecuje - on po prostu pomaga. Dlatego też mając świadomość wartości Mieczysława Wiejaka, nie zaryzykuję oddania swojego głosu na innego kandydata, który na razie tylko obiecuje. Oddam głos na Mieczysława Wiejaka. Zróbcie tak samo - to dobry wybór.

ZBIGNIEW TKACZYK

**Przedstawiciel załogi w Radzie Nadzorczej
Zakładów Azotowych „Puławy” SA**

DLACZEGO GŁOSUJĘ NA MIECZYŚŁAWA WIEJAKA...

Z uwagą śledziłem okres, w którym Mieczysław Wiejak sprawował funkcję członka zarządu w Zakładach Azotowych „Puławy” SA. Mimo początkowych obaw, że będzie on reprezentował interesy tylko jednej grupy pracowniczej, szybko przekonałem się, że jest on przedstawicielem wszystkich pracowników spółki. Stąd też decyzja naszej organizacji związkowej o poparciu M. Wiejaka w wyborach była decyzją w pełni świadomą.

Stawiam na kandydata przewidywalnego, rozsądnego i kompetentnego. Przekonała nas jego postawa w sprawie zachowania integralności firmy w procesie restrukturyzacji, jego zaangażowanie w negocjacje Zakładowego Układu Zbiorowego Pracy w celu należytego zabezpieczenia pracowników, a także działania na rzecz poprawy warunków pracy i płacy w ZAP.

Będę głosował na Mieczysława Wiejaka.

STEFAN KARAŚ
Przewodniczący Związku Zawodowego
Pracowników ZA „Puławy” SA

Prawda czy fałsz?

W odezwie pt. „Koleżanki i Koledzy” (Biuletyn Informacyjny „Solidarności”, numer: sierpień/wrzesień 2006 r.) skierowanej do pracowników, rekomendowany przez NSZZ „Solidarność” i ZZIT kandydat na członka zarządu ZAP Jacek Wójtowicz pisze: „*W 2003 r. zostałem wybrany na przedstawiciela załogi w Radzie Nadzorczej na obecną kadencję. Praca w Radzie Nadzorczej pozwoliła mi na poznanie i pogłębienie mechanizmów nadzoru i zarządzania. W okresie tym aktywnie uczestniczyłem w pracach związanych z prywatyzacją zakładu poprzez wprowadzenie akcji do obrotu publicznego na warszawskiej giełdzie*”.

W tamtym czasie wraz z kolegami z naszej organizacji związkowej aktywnie uczestniczyłem w obronie firmy przed przyjętą 4 czerwca 2002 roku przez rząd Leszka Millera „Strategią ...” (*segregator z dowodami do wglądu w biurze ZZPRC*) i doskonale pamiętam ten ponury okres w historii naszej firmy. Pamiętam również atmosferę w czasie kampanii wyborczej i wyborów, a także okoliczności, w jakich Jacek Wójtowicz został wybrany na członka Rady Nadzorczej. Pozwolę więc sobie, Koleżanki i Koledzy, zadać następujące pytania:

1. Jak wytłumaczyć fakt, że zagorzali zwolennicy „Strategii...”, polegającej na konsolidacji w spółki wydzielonych z firm WSCh instalacji o podobnym profilu produkcji - czyli Zygmunt Kwiatkowski, Zenon Gruszecki oraz niektórzy dyrektorzy - poparli w wyborach „zwolennika” prywatyzacji poprzez dopuszczenie do obrotu publicznego akcji naszej firmy?
2. Dlaczego najwyższe kierownictwo naszej firmy wpa-

dło w histerię po pierwszej turze wyborów, w której nasi kandydaci: Beata Kuryłowicz i Zbigniew Tkaczyk uzyskali ok. 50% przewagę nad pozostałą dwójką kandydatów tj. J. Wójtowiczem i W. Papugą? Dlaczego rozpętali nikczemną kampanię przeciwko naszym kandydatom, używając metod nigdy dotąd w naszej firmie nie stosowanych, i jednocześnie ostentacyjnie poparli J. Wójtowicza w drugiej turze (zresztą na tyle skutecznie, że odrobił on pięćdziesięcioprocentową stratę i wygrał wybory)?

Na zadane pytania każdy odpowie sobie sam. Jednakże dla mnie oczywiste jest, że J. Wójtowicz uzyskał mocne wsparcie najwyższego kierownictwa dlatego, że w przeciwieństwie do naszych kandydatów, nie protestował przeciwko „Strategii ...”, podobnie jak pozostałe organizacje związkowe, które udzieliły mu rekomendacji. Został uznany przez zarząd za „swojego” człowieka, który nie będzie zbyt wnikliwie patrzył na ręce zarządowi i przeszkadzał w realizacji celu, jakim była rządowa „Strategia ...”. Został uznany za „swojego” przez ludzi, którzy szli do władzy i celu po trupach, zwalniając z pracy - w sposób daleki od cywilizowanego - osoby kompetentne i zasłużone dla naszej firmy. Innych, których „łaskawie” zostawili, upodlili, degradując o kilka szczebli. Całą resztę zaś sterroryzowali.

Przypomnę, że J. Wójtowicz nie zdystansował się od nikczemnej, nie mającej precedensu w historii naszej firmy, kampanii wyborczej. Czyżby było mu po drodze z takimi ludźmi, jak Z. Kwiatkowski i Z. Gruszecki?

RYSZARD SZUBSTARSKI

Porozumienie w sprawie harmonogramu wprowadzenia pięciobrygadowej organizacji pracy w Zakładach Azotowych „Puławy” SA

Problem dostosowania systemu pracy zmianowej w ZAP do obowiązującego od 1 stycznia 2004 roku kodeksu pracy opisywaliśmy wielokrotnie. Ponieważ system pięciobrygadowy, spełniający wymagania kodeksowe, w naszym przekonaniu wdrażany był w przedsiębiorstwie zbyt opieszale, 26 stycznia br. Związek Zawodowy Pracowników Ruchu Ciągłego wszedł z pracodawcą w spór zbiorowy. Realizacja procedur, wynikających z zapisów ustawy o rozwiązywaniu sporów zbiorowych, wymagała także sporo czasu, to jednak po zmianie na fotelu prezesa firmy okazało się, że strona pracodawcy wykazuje wolę załatwienia sprawy. Niestety dopiero spisanie protokołu rozbieżności po etapie negocjacji, a także wejście w etap mediacji pozwoliło na zamknięcie procesu. Zaproponowany przez pracodawcę i powołany na mediatora 22 sierpnia br. Jan Wawer - wieloletni pracownik ZAP, doświadczony działacz związkowy i samorządowy - doprowadził do zbliżenia stanowisk stron. Po zaledwie trzech sesjach media-

cji, dokładnie miesiąc po jej rozpoczęciu, doszło do ustalenia treści porozumienia, które zostało podpisane 22 września.

Okazało się, że batalię można było zakończyć w sposób, który usatysfakcjonował wszystkie zainteresowane strony. Pracodawca ma możliwość rozłożenia w czasie kosztów. Może też w płynny i spokojny sposób wdrożyć nowy system w kolejnych zakładach, a także wreszcie uwolnić się od niewygodnego problemu - konfliktu z zapisami kodeksu pracy. Dla pracowników z kolei ustalono konkretny termin „przejścia” w bardziej przyjazny dla organizmu schemat zmian i wygodny harmonogram (choćby dla planowania urlopów). Nasz związek natomiast osiągnął cel, o który tak wytrwale walczył - jest to wprowadzenie rozwiązania dogodnego dla pracowników systemu zmianowego, którzy de facto powołali naszą organizację związkową do życia.

MAREK GOLDSZTEJN

TREŚĆ POROZUMIENIA

1. Strony ustalają ostateczny termin wdrożenia pięciobrygadowej organizacji pracy dla pracowników Zakładów Azotowych „Puławy” SA zatrudnionych w czterobrygadowej organizacji pracy na dzień 20 lipca 2007 roku.
2. Harmonogram wdrożenia pięciobrygadowej organizacji pracy stanowi Załącznik nr 1 do niniejszego Porozumienia.
3. Strony zgodnie oświadczają, że termin określony w § 1, a także harmonogram wdrożenia pięciobrygadowej organizacji pracy wynikający z Załącznika nr 1 do niniejszego Porozumienia może ulec zmianie w przypadku:

- a) pogorszenia sytuacji ekonomiczno-finansowej Pracodawcy,
 - b) wzrostu kosztów wynikających z konieczności zwiększenia zatrudnienia w systemie pracy zmianowej,
- w wyniku renegocjacji treści Porozumienia.
4. Strony oświadczają, że niniejsze porozumienie kończy spór zbiorowy ZZPRC z pracodawcą w przedmiocie wdrożenia pięciobrygadowej organizacji pracy dla pracowników Zakładów Azotowych „Puławy” SA.
 5. ZZPRC oświadcza, że nie będzie inicjatorem wszczęcia postępowań sądowych dotyczących rozliczenia czasu pracy pracowników zatrudnionych w czterobrygadowej organizacji pracy.

ZAŁĄCZNIK nr 1

Harmonogram wdrożenia pięciobrygadowej organizacji pracy dla pracowników Zakładów Azotowych „Puławy” SA

Lp.	KOMÓRKA ORGANIZACYJNA	OKRES ROZLICZENIOWY
1.	PK2, PK3, PKZ, PZ	13 października - 21 grudnia 2006 r.
2.	PM1 produkcja, PML	22 grudnia 2006 r. - 1 marca 2007 r.
3.	PM3 produkcja, PMZ	2 marca - 10 maja 2007 r.
4.	PN1, PN2, PN3, PNL, PNZ	11 maja - 19 lipca 2007 r.
5.	PA1, PA2, PA3, PA4, PAL, PAZ, PN4 produkcja, PN4 pakownia, PM1 pakownia, PM3 pakownia i inne stanowiska w pionie T i B	20 lipca - 27 września 2007 r.